

**Sygn. akt II Ca 655/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Mariola Wojtkiewicz**

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

przeciwko **Z. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 19 lutego 2013r., sygn. akt I C 24/12

**oddala apelację.**

Sygn. akt **II Ca 655/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 roku, sygn. akt I C 24/12, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oddalił powództwo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko Z. W. o zapłatę 6422,- zł tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy sprzedaży oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego 2 417,- zł kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Umową zawartą dnia 14 maja 2010r. pozwany zobowiązał się sprzedać powódce 30 ton rzepaku +/- 5 % w opcji A., ze zbiorów z 2010 roku. Termin odbioru strony ustaliły na po zbiorach 2010 roku, a cenę na 1 150 zł za tonę plus podatek VAT. W §5 umowy strony określiły, iż niewykonanie zobowiązania do wydania przedmiotu sprzedaży w terminie skutkować będzie obowiązkiem pozwanego naprawienia szkody poniesionej przez A..

Pozwany wywiązał się z zawartej umowy jedynie w części, dostarczając powódce 13,10 tony rzepaku. Pozostałej ilości wskazanej w umowie nie dostarczył.

W dniu 28 maja 2010 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarła kontrakt z P.H.U. (...) na dostawę 1.000 ton rzepaku ze zbioru z 2010 roku z realizacją od 01 września do 30 września 2010 roku za cenę 302 euro netto (przy max wilgotności ziarna 9%, zanieczyszczeń 2%, zawartości kwasu erukowego do 2%) za tonę.

W ramach realizacji kontraktu (...) Sp. z o.o. w P. sprzedała na rzecz P.H.U. (...) w dniu 13.08.2010 roku 1.716 ton rzepaku po około 302 euro za tonę oraz w dniu 27.10.2010 roku 106,21 ton rzepaku po 302 euro za tonę.

W dniu 09 lipca 2010 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarła drugi kontrakt z P.H.U. (...) na dostawę 2.000 ton rzepaku ze zbioru z 2010 roku z realizacją od 05 lipca do 31 sierpnia 2011 roku za cenę 280 euro netto ( przy max wilgotności ziarna 9%, zanieczyszczeń 2%, zawartości kwasu erukowego do 2%) za tonę.

W ramach realizacji drugiego kontraktu (...) Sp. z o.o. w P. sprzedała na rzecz P.H.U. (...) w dniu;

- 18.08.2010 roku 1.071,77ton rzepaku za cenę ok.1.360 złotych za tonę,
- 19.08.2010 roku 491,73 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę,
- 21.08.2010 roku 102,88 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę,
- 03.09.2010 roku 52,46 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę,
- 20.10.2010 roku 124,20 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę,
- 20.10.2010 roku 24,40 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę,
- 21.10.2010 roku 49,92 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę,
- 22.10.2010 roku 127,55 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę.

W dniu 02 sierpnia 2010 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarła trzeci kontrakt z P.H.U. (...) na dostawę 2.000 ton rzepaku ze zbioru z 2010 roku z realizacją od 01 lipca do 31 sierpnia 2011 roku za cenę 280 euro netto (przy max wilgotności ziarna 9%, zanieczyszczeń 2%, zawartości kwasu erukowego do 2%) za tonę.

W ramach realizacji trzeciego kontraktu (...) Sp. z o.o. w P. sprzedała na rzecz P.H.U. (...) w dniu;

- 29.09.2010 roku 308,68 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 29.09.2010 roku 74,42 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 01.10.2010 roku 49,82 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 04.10.2010 roku 76,92 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 06.10.2010 roku 280,50 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 07.10.2010 roku 126,38 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 13.10.2010 roku 126,70 ton rzepaku po 280 euro za tonę,
- 15.10.2010 roku 253,55 ton rzepaku po 280 euro za tonę,

W dniu 11 października 2010 roku (...) Sp. z o.o. w P. nabyła od P.H.U. (...) 700 ton rzepaku po 1630 złotych za łączną kwotę 1.103. 130 złotych.

W okresie od dnia 09 sierpnia 2010 roku do 09 września 2010 P.H.U. (...) dokonała zakupu od (...) Sp. z o.o. w P. usług oraz towarów za łączną kwotę 1.103.130 złotych.

W dniu 13 października 2010 roku zostało złożone przez (...) Sp. z o.o. w P. wobec P.H.U. (...) oświadczenia o potrąceniu kwoty 1.103.130 złotych. Oświadczenie o potrąceniu nie zostało podpisane przez osobę uprawnioną do reprezentowania (...) Sp. z o.o. w P..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Wskazując na wynikającą z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasadę swobody umów, uznał, że strony w dniu 14 maja 2010 roku zawarły umowę sprzedaży, nie zaś umowę kontraktacji. Nie stwierdził, aby postanowienia zawartej umowy były sprzeczne z naturą umowy sprzedaży, ustawą czy też zasadami współżycia społecznego. Podkreślił, że strona pozwana oprócz ogólnego zanegowania charakteru zawartej umowy, nie wskazała żadnych okoliczności, mimo ciążącego na niej ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.), wskazujących aby postanowienia umowy sprzeciwiały się właściwości zobowiązania, ustawie czy też zasadom współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa co zasady wykazała źródło odpowiedzialności strony pozwanej tj. § 5 umowy z dnia 14 maja 2010 roku. Warunkiem zasadności roszczenia było jednak wykazanie również faktu poniesienia szkody oraz jej wysokości, czego strona powodowa skutecznie nie uczyniła.

Podkreślił, że łącznie strona powodowa (...) Sp. z o.o. w P. sprzedała na rzecz P.H.U. (...) rzepak;

- po cenie 302 euro za tonę – 1.822,21 ton - gdzie kontrakt zobowiązywał do sprzedaży 1000 ton;
- po cenie 1365 złotych za tonę – 2.044,91 ton - gdzie kontrakt zobowiązywał do sprzedaży 2000 ton;
- po cenie 280 euro za tonę – 1.296 ton - gdzie kontrakt zobowiązywał do sprzedaży 2000 ton.

Łącznie w ramach wyżej wskazanych kontraktów (...) Sp. z o.o. w P. sprzedała na rzecz P.H.U. (...) 5 162 ton. W związku z tym brak było, w ocenie Sądu Rejonowego, uzasadnienia do kupna przez stronę powodową w dniu 11 października 2010 roku od P.H.U. (...) 700 ton rzepaku po cenie 1630 złotych za tonę, za łączną kwotę 1.103.130 złotych, w celu realizacji kontraktów z dnia 28 maja 2010 roku, 09 lipca 2010 roku, 02 sierpnia 2010 roku.

Z przedłożonych przez stronę powodową faktur z dat: 27.10.2010 roku 106,21 ton rzepaku po 302 euro za tonę, 20.10.2010 roku 124,20 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę, 20.10.2010 roku 24,40 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę, 21.10.2010 roku 49,92 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę, 22.10.2010 roku 127,55 ton rzepaku za cenę 1.365 złotych za tonę, 13.10.2010 roku 126,70 ton rzepaku po euro za tonę, 15.10.2010 roku 253,55 ton rzepaku po euro za tonę - wynika, iż po zakupie 700 ton rzepaku, strona powodowa sprzedała na rzecz P.H.U. (...) 812 ton rzepaku. Brak jest jednak jakiegokolwiek dowodu, iż 812 ton rzepaku sprzedanych po zakupie 700 ton w dniu 11 października 2010 roku, pochodzi z zakupionej partii 700 ton rzepaku. Tym bardziej, iż po 11 października 2010 roku strona powodowa sprzedawała rzepak po różnych cenach określonych w kontraktach z dnia 28 maja 2010 roku, 09 lipca 2010 roku, 02 sierpnia 2010 roku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przy założeniu, iż strona powodowa była zmuszona do zakupu 700 ton rzepaku celem realizacji zawartych kontraktów, to cena zakupu tony rzepaku w ramach zakupionej partii 700 ton, może stanowić podstawę do wyliczenia szkody, tylko wtedy, gdy jest ceną rynkową, w przeciwnym razie wysokość odszkodowania wyliczonego w ten sposób byłaby dowolna. Skutki zakupu rzepaku w celu realizacji zawartych przez stronę powodową kontraktów, po cenie zawyżonej, co do ceny rynkowej (działanie niezgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki), ostatecznie bowiem obciążałyby pozwanego. Strona powodowa nie przedłożyła żadnego dokumentu wskazującego, iż cena zakupu 700 ton rzepaku po 1630 złotych za tonę w dniu 11 października 2010 roku od P.H.U. (...) była ceną rynkową. Ponadto znamienne jest to, iż strona powodowa zawierając w bliskim przedziale czasowym kontrakty z dnia 28 maja 2010 roku, 09 lipca 2010 roku, 02 sierpnia 2010 roku na dostawę rzepaku dla P.H.U. (...) zobowiązywała się na dostarczenie rzepaku po dużo niższej cenie, iż zakupiła w dniu 11 października 2010 roku od P.H.U. (...).

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła powódka, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego poprzez naruszenie art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w wyniku uznania, że powódkę obciążał ciężar dowodu nie tylko faktu poniesienia szkody i jej wysokości, ale nadto tego, iż wysokość tej szkody odpowiadała warunkom rynkowym, podczas gdy wysokość szkody odpowiadała cenie zakupu rzepaku przez powódkę na rynku, a

więc to pozwanego obciążał ciężar dowodu, że powódka mogła taniej zakupić rzepak na rynku, a więc, iż szkoda jest niższa,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy to jest art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów w zakresie złożonego przez stronę powodową potrącenia wzajemnych należności, a w konsekwencji przyjęcie, że oświadczenie o potrąceniu wzajemnych zobowiązań z firmą (...) złożyła w imieniu powódki osoba nieuprawniona, podczas gdy M. S. podpisała przedmiotowe oświadczenie w ramach obowiązków pracowniczych zleconych jej przez pracodawcę, a ponadto druga strona nie kwestionowała skuteczności przedmiotowego oświadczenia, co oznacza, że zgodnie z art. 230 k.p.c. okoliczność dokonania potrącenia została przyznana;

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że pozwany zobowiązany był dostarczyć powódce 285 ton rzepaku, podczas gdy opcja plus minus 5% zastrzeżona w umowie sprzedaży z dnia 28 kwietnia 2010 r. zastrzeżona została dla powódki, a nie pozwanego,

4. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że wskutek niewykonania przez pozwanego umowy sprzedaży z dnia 28 kwietnia 2010 r. nie wystąpiła u powódki niemożność wykonania kontraktów zawartych z G. M., podczas gdy:

a) Sąd I instancji zauważa, że 812,00 ton rzepaku zostało sprzedanych w ramach kontraktów z G. M. po dniu 11 października 2011 r., kiedy powódka zakupiła od niej 700,00 ton rzepaku na podstawie faktury nr (...) z dnia 11 października 2011 r., co nie wymaga ze strony powodowej wykazania, że w tych granicach jest rzepak zakupiony na podstawie wskazanej wyżej faktury,

b) z przesłuchania G. C. wynika, że powódka zakupiła brakującą ilość rzepaku i gdyby od pozwanego miała deklarację wykonania umowy to nie byłaby zmuszona kupować tego rzepaku,

c) 812,00 ton rzepaku zostało sprzedane G. M. po cenach określonych w łączących ją z powódką umowach, gdyż powódka wywiązywała się ze swoich umów i stąd powstała szkoda wynikająca z niewykonania umowy przez pozwanego,

d) na poczet umów zawartych z G. M., które załączone zostały do pozwu, strona powodowa sprzedała rzepak w ilości 5.012,68 ton, gdyż ilość 149,32 ton, wynikająca z faktury VAT nr (...) przeznaczona była na realizację wcześniejszych umów, które zostały wykonane w całości;

e) dostarczona ilość 5.162,00 ton rzepaku do G. M. nie świadczy o braku powiązania pomiędzy zakupem zastępczym, a niewywiązaniem się przez pozwanego z zawartej umowy sprzedaży.

f) termin realizacji umowy z dnia 2 sierpnia 2010r. na sprzedaż 2.000 ton rzepaku oznaczony został na 1 lipca do 31 sierpnia 2011r. omyłkowo, gdyż umowa ta dotyczyła rzepaku za zbiorów z roku 2010r., a termin realizacji upływał również w roku 2010r. , a nie jak omyłkowo wskazano w roku 2011r.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 6244 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2010 roku oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji powódka rozwinęła zarzuty apelacyjne. Podniosła również, że prowadzi obrót płodami rolnymi i roczny obrót pomiędzy nią a G. M. to kilkadziesiąt tysięcy ton rocznie. Pomiedzy tymi firmami były również inne umowy sprzedaży, które z uwagi na ich całkowite wykonanie nie zostały złożone do akt. Z faktury nr (...) wynika, że rzepak w ilości 149,32 tony nie był przeznaczony na realizację tej umowy. Wskazała, że 797,6 tony rzepaku było

przeznaczonych na realizację zaległych umów. Wskazała także, że przy tak dużej skali obrotu niemożliwym jest dokonanie transakcji równej co do kilograma ilościom wskazywanym w umowach.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki okazała się nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela (z zastrzeżeniem, że powódka zakupiła od G. M. rzepak po 1 530,- zł za tonę, nie po 1 630,- zł – co wynikało prawdopodobnie z nieczytelności odpisu złożonego do akt) i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu Rejonowego co do charakteru umowy łączącej strony, zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego oraz braku wykazania przez powódkę wysokości poniesionej szkody.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa, że trudno jest odnieść się do wszystkich zarzutów apelacji, a to z tego względu, że część z nich (punkt 3,4) dotyczy umowy zawartej przez powódkę dnia 28 kwietnia 2010r., przy czym roszczenie zgłoszone w pozwie jest oparte na nienależytym wykonaniu przez pozwanego umowy z dnia 14 maja 2010r. Umowa z dnia 28 kwietnia 2010r. nie była analizowana przez Sąd. Rejonowy. Już takie sformułowanie apelacji czyni ją nieskuteczną, a i dodatkowo świadczy o niewłaściwej organizacji powódki przy wielości zawieranych umów z rolnikami, przekładającej się również na wadliwe przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe.

Postawiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. jest niezasadny.

Kwestę materialnoprawnego rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art. 6 k.c. Użyte w tym przepisie określenie „wywodzi skutki prawne” odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między stroną, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Powinnością procesową powoda jest realizacja polecenia zawartego w art. 232 k.p.c., a więc przywołanie twierdzeń o faktach prawotwórczych oraz wskazanie dowodów dla ich stwierdzenia. Powódka nie przeprowadziła dowodów, która wykazałyby, że w związku z niewykonaniem przez pozwanego umowy poniosła szkodę w określonej wysokości. Tym samym należy uznać, że prawidłowe jest stanowisko Sądu Rejonowego, że powódka nie wykazała wysokości szkody, a zatem nie sprostала ciężarowi dowodu.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 1982 roku, (I CR 79/82, Lex nr 8416), że reguła ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa na stronie powodowej. W tym zakresie słuszny jest zarzut apelacji, że to pozwanego obciążało co do zasady dowód, że powódka mogła kupić rzepak taniej. Niemniej jednak rozważanie szczegółowe powyższego zarzutu jest przedwczesne przy braku ustalenia w sposób prawidłowy wysokości szkody.

Powódka w pozwie podnosiła, iż zmuszona była kupić rzepak od innych nabywców za cenę wolnorynkową, która wyniosła średnio 1.530 zł za tonę. Natomiast w toku postępowania okazało się, że cena ta wynikała z ceny zakupu rzepaku od G. M.. Powyższe rozbieżności w przedstawieniu stanu faktycznego podważają wiarygodność powódki. Ponadto – w ocenie Sądu Odwoławczego - po przeanalizowaniu dołączonych przez skarżącą faktur nie sposób skutecznie wywieść, że akurat zakup 700 ton rzepaku od G. M. był przeznaczony na wykonanie tych kontraktów, które pierwotnie miały być wykonane przez sprzedaż rzepaku zakupionego od pozwanego. Przede wszystkim bowiem zauważyć należy, co dostrzegł Sąd Rejonowy, że po zakupie 700 ton rzepaku od G. M. powódka sprzedała G. M. łącznie 812 ton rzepaku na 7 fakturach w różnych cenach. Skoro zatem jak ostatecznie wskazywała powódka zakup rzepaku od G. M. był korzystniejszy, gdyż cena była niższa niż rynkowa a powódka nie ponosiła kosztów transportu, brak było jakiegokolwiek uzasadnienia dla rozbijania jednorazowo zakupionej partii 700 ton rzepaku aż na 7 faktur. Co więcej z twierdzeń powódki wynika, że cały czas prowadziła skup rzepaku od innych podmiotów, stąd dostarczyła ostatecznie 812 ton rzepaku. Powódka nie wykazała w jakich cenach zakupywała rzepak od tych innych podmiotów, a zatem nie sposób jest przyjąć za wiarygodne jej twierdzeń, że cena 1 530,- zł za tonę jest ceną średnią. Powódka przy tym nie wyjaśniła dlaczego akurat tego rzepaku zakupionego od innych dostawców nie zaliczyła na poczet rzepaku, którego

nie sprzedał jej pozwany, szczególnie, że obowiązkiem poszkodowanego (powódki) jest podejmowanie działań celem zmniejszenia szkody.

Zważyć przy tym należy, że ostatecznie pozwany nie wykonał zobowiązania w zakresie dostarczenia powódce 16,9 ton rzepaku, natomiast na podstawie dołączonych dokumentów nie sposób ustalić, za jaką kwotę powódka dokupiła brakującą część. Ceny wskazane w umowach zawartych z innymi kontrahentami są zróżnicowane, podobnie w fakturach, przy czym niektóre podane są w walucie Euro, a skarżąca nie podała ani kursu tej waluty w dniu sprzedaży, ani przelicznika, według którego ustaliła cenę konieczną do wyliczenia średniej ceny rzepaku na potrzeby niniejszej sprawy. Powódka nie przedstawiła sposobu wyliczenia poniesionej szkody, a w konsekwencji Sąd II instancji nie mógł zweryfikować, czy dochodzona pozwem kwota jest adekwatna do faktycznego uszczerbku w majątku powódki. Powódka ograniczyła się bowiem jedynie do stwierdzenia, że różnica między ceną umówioną z pozwanym, a ceną zakupionego u innych kontrahentów rzepaku wyniosła 380zł.

Przedstawione przez powódkę w apelacji argumenty o wielkości obrotu i wielości umów zawieranych z różnymi podmiotami, wbrew intencjom powódki nie popierają jej stanowiska, lecz podważając wiarygodność jej twierdzeń, wzmacniają argumentację Sądu, że powódka nie wykazała wysokości szkody. Brak jest bowiem możliwości zweryfikowania dlaczego akurat rzepak wynikający z umowy z pozwanym miał być przeznaczony na realizację tego, a nie innego kontraktu, jak również, dlaczego właśnie część spośród 700 ton rzepaku zakupionego od G. M. miała zastępować rzepak, którego nie dostarczył pozwany. Z twierdzeń apelacji wynika, że powódka cały czas skupowała rzepak i ostatecznie pomimo zakupu 700 ton sprzedała 812 ton. Powódka nie wykazała w jakiej cenie zakupiła tę resztę rzepaku.

Wykazanie wysokości szkody wymaga od strony precyzyjnego wyliczenia i przedstawienia Sądowi faktycznego rozliczenia kontraktu. Dopiero takie precyzyjne określenie jak została wyliczona szkoda (z uwzględnieniem zakontraktowanych zakupów i kontraktów zawartych na sprzedaż rzepaku) może zostać zweryfikowane przez Sąd, jak i może być przedmiotem dowodu.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, że powódka nie wykazała w sposób należyty wysokości szkody, co czyni niezasadnym zarzuty sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym.

W świetle powyższego bezprzedmiotowe jest rozważanie zarzutów powódki dotyczących się kwestii złożenia oświadczenia o potrąceniu należności wobec G. M., albowiem nie wpływa to na rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe, apelację powódki należało oddalić, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w sentencji.

SSO Mariola Wojtkiewicz